



**Krzysztof Kąkolewski** - ur. 1975 r.

Absolwent PLSP w Poznaniu (1996r.) Dyplom z Malarstwa - pracownia H. Starikiewicza.

Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu (2001 r.)

Dyplom z zakresu malarstwa sztalugowego - pracownia prof. J. Świtki.

Obszary działalności artystycznej: malarstwo,

Obszary działalności zawodowej: grafika reklamowa, fotografia

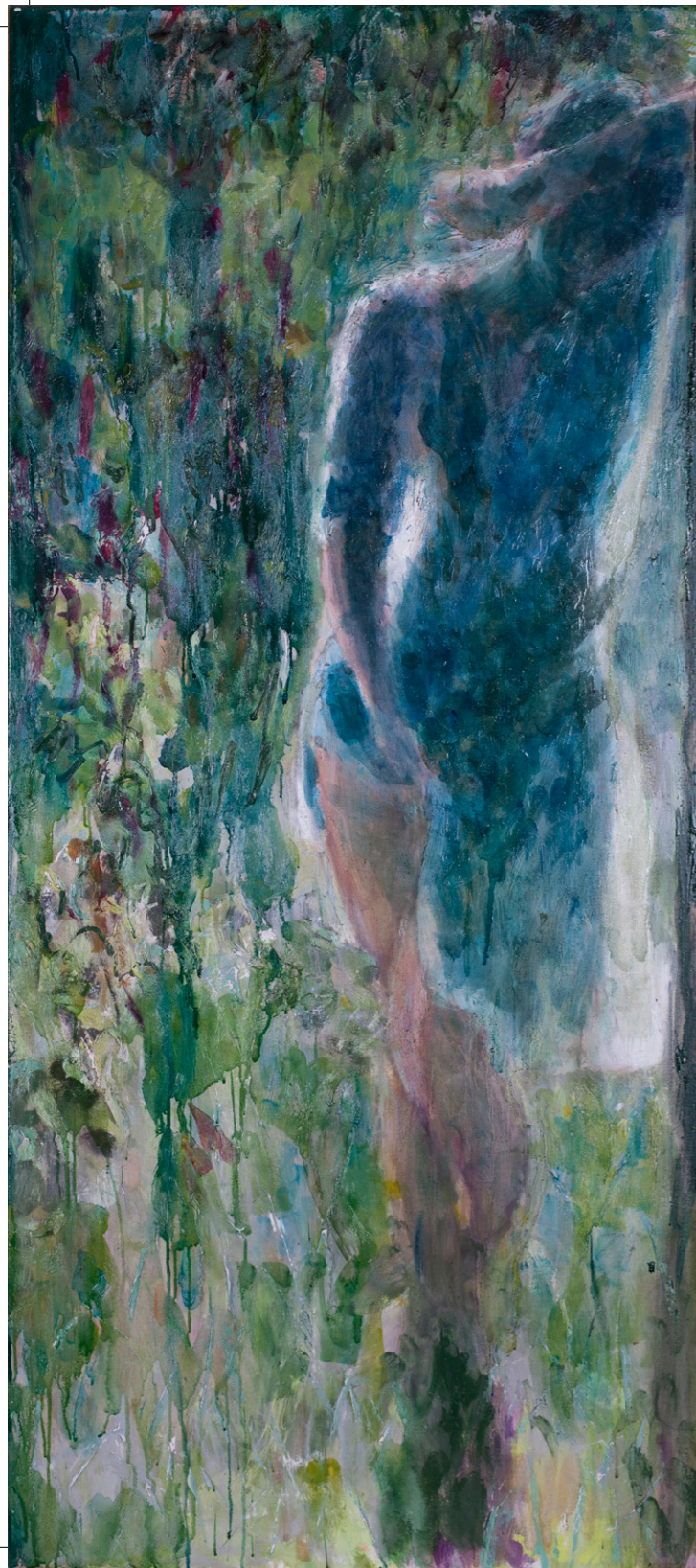


**UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU**

**Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych**

krzysztof  
kąkolewski  
**malarstwo**

2016



„Patrząc na jakiś przedmiot, otrzymujemy jego odbicie w oku - ślad przedmiotu. Bo tak naprawdę człowiek tylko to zobaczył co sobie uświadomił”.

Władysław Strzemiński

Dochodzę do przekonania, że całe moje malarstwo to jest właśnie „uświadamianie sobie”. Wcześniej obraz powstawał według zasady: sytuacja/obiekt/zdarzenie - pomysł/idea - realizacja. Tak powstawał cykl kobiet/Laszek. Nieoczekiwanie dla mnie samego (nie wiem czy w drodze ewolucji czy mutacji) zasada ta uległa zmianie - pojawiają się „powidoki” wspomnień, gotowych obrazów z „przyszłą” ideą i domagają się natychmiastowej realizacji, która dokonuje się poprzez erupcję tworzenia. Determinuje to wybór nowych środków wyrazu i materiałów, a farbą stać może się wszystko. Tak powstał cykl Horyzonty. Powidoki miejsc, które odwiedziłem, przenikające się z wyobrażeniem tychże. Próba określenia tego co nie istnieje fizycznie, a jednak jest widzialne. Bo horyzont to styk. Jest przed i za, a nawet w.

Kiedy indziej Strzemiński mówi: „Każdy widzi inaczej, każdy wybór jest dobry, bo jest Wasz”, bo świadomość wzrokową każdy ma inną, ukształtowaną w odmiennych warunkach. Odnosić się to także do widza. Widz ma prawo do własnej interpretacji i odbioru, i bez znaczenia staje się pytanie „co autor miał na myśli?”. Każdy nawet najbardziej abstrakcyjny obraz jest osadzony w rzeczywistości i z niej się wywodzi. Moja świadomość wzrokowa nieustannie wzrasta, bo tylko tak może dokonać się jakkolwiek postęp. Nawet jeśli na końcu miałyby się okazać, że rzeczywistość zaczęły postrzegać abstrakcyjnie.

Krzysztof Kąkolewski



# HORYZONT I KOBIETA

